

**Obecność członków Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego w czasie obrad Sejmu RP
w dn. 29 IV 2010 r.**



Fot. Paweł Supernak/PAP

Marszałek: Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci króla Kazimierza Wielkiego w 700. rocznicę Jego urodzin (druk nr 2884).

W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie powitać - państwo widzą, że tutaj jest nie tylko bardzo piękny transparent (*Oklaski*), ale również cała grupa osób - przedstawiciele Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego.

Witam serdecznie pana Eugeniusza Gołembiewskiego, burmistrza miasta Kowala (*Oklaski*), w którym urodził się król Kazimierz Wielki. Witam pana Marka Pieńkowskiego, przewodniczącego rady miasta, a także pozostałych gości.

Proszę państwa, proszę o powstanie z miejsc. Odczytam tekst projektu uchwały.

(Zebrani wstają)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia pamięci króla Kazimierza Wielkiego w 700. rocznicę Jego urodzin Kazimierz III Wielki, urodzony 30 kwietnia 1310 r. w Kowalu na Kujawach, król Polski w latach 1333 - 1370, był ostatnim władcą z dynastii Piastów, a przy tym jedynym obdarzonym przydomkiem Wielki. Należał do grona najwybitniejszych monarchów europejskich XIV stulecia. Jego wyjątkowy zmysł polityczny, talent dyplomatyczny i organizatorski pozwoliły na przezwyciężenie bardzo trudnej sytuacji międzynarodowej i postawienie odrodzonego Królestwa Polskiego w rzędzie najprężniej rozwijających się państw ówczesnej Europy Środkowej.

Król Kazimierz ułożył sobie dobre stosunki z sąsiadami, wzmocnił i znacznie rozszerzył terytorialnie państwo, dokonując jednocześnie ogromnego wysiłku reformatorskiego w trudnej dziedzinie przebudowy wewnętrznej kraju. To dzięki Jego staraniom powołano w Krakowie pierwszy polski uniwersytet.

We wdzięcznej pamięci narodu po dziś dzień pozostaje wybitnym, sprawiedliwym władcą, za którego czasów dokonał się w Polsce skok cywilizacyjny, co wyraża popularne powiedzenie: zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu panowania króla Kazimierza Wielkiego dla wszechstronnego rozwoju Polski, oddaje hołd Jego pamięci”.

(Poseł Artur Górski: Niech żyje monarchia!)

Proponuję przyjąć tekst uchwały przez aklamację.
(Burzliwe oklaski)

Sejm przyjął w czwartek specjalną uchwałę w sprawie uczczenia pamięci króla Kazimierza Wielkiego w 700. rocznicę jego urodzin. Jak podkreślono, należał on do grona najwybitniejszych monarchów XIV w., a Królestwo Polskie było prężnie rozwijającym się państwem.

Na zaproszenie Marszałka Bronisława Komorowskiego delegacja Miasta Kowala i Łęczycy oraz Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego. Za stenogramem sejmowym podajemy co następuje.

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci króla Kazimierza Wielkiego w 700. rocznicę Jego urodzin.
Dziękuję wszystkim parlamentarzystom. Dziękuję także przedstawicielom Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego z całej Polski. To jest duże stowarzyszenie, które na pewno bardzo dba o pamięć o dokonaniach króla Kazimierza Wielkiego.

Warto podkreślić, że przyjęcie tej uchwały nie było sprawą prostą. Dyskusje nad jej treścią trwały przez wiele tygodni. Na ostatnim etapie prac parlamentarnych kontrowersje niektórych posłów budził zapis projektu uchwały mówiący o tym, że król Kazimierz Wielki urodził się w Kowalu, bowiem w takich przypadkach podaje się zwykle datę urodzenia, z pominięciem miejsca, w którym to nastąpiło. Władzom miasta zależało natomiast, bardzo na tym, aby w uchwale sejmowej, która jest - co by o tym nie powiedzieć dokumentem rangi państwowej - znalazł się zapis, że król Kazimierz Wielki urodził się „w Kowalu na Kujawach”. Bardzo pomocni w realizacji wniosku samorządu miasta okazali się nasi parlamentarzyści: (podajemy w porządku alfabetycznym) Domicela Kopaczewska, Marek Wojtkowski i Łukasz Zbonikowski oraz senator Andrzej Person. Nieoceniona okazała się także pomoc posła z Krakowa Jerzego Federowicza - wiceprzewodniczącego sejmowej komisji kultury i dziedzictwa narodowego, który miał okazję zapoznać się z naszym miastem w trakcie ślubu Jana Nowickiego, którego jest serdecznym przyjacielem. Dylemat rozstrzygnął w korzystny dla nas sposób wicemarszałek sejmu Stefan Niesiołowski, który na zaproszenie Burmistrza Eugeniusza Gołębiewskiego był w Kowalu kilka tygodni wcześniej.